

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Sobotę dnia 29 Marca v. s. 1819 roku.

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 28 godz. 3 z połu.	28 cal. 0, 5 lin.	+ 3, 5 stopn.	Zachod.	Pogoda
	— 28 godz. 9 wiecz.	28 — 0, 1 —	+ 1, 25 —	Połudn.	Pogoda
	— 29 godz. 6 z rana	27 — 3, 1	0, —	Połud. Wsch.	Pogoda

KRÓLESTWO POLSKIE.

z Warszawy, dnia 31 marca.

Kommissya Rządowa przychodów i skarbu

Podaje do wiadomości publiczney postanowienie Xięcia Namiestnika Królewskiego, osnowy następującej :

W Imieniu Najjaśniejszego ALEXANDRA I, Cesarza Wszech Rossyji Króla Polskiego etc. etc. etc.

Xiążę Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

Pragnąc wszelkimi środkami ułatwić rozszerzenie oświecenia publicznego w Królestwie Polskiem, a z drugiej strony zważywszy, iż ułatwienie tutejszym xięgarzom handlu zewnętrznego xiążkami, mianowicie z Państwem Cesarstwa Rossyjskiego, przez uwolnienie tego handlu od opłaty celney, stanie się zamiarowi temu pomocnym; na przedstawienie kommissyi rządowej przychodów i skarbu postanowiliśmy i stanowimy, co następuje :

Artykuł 1. Od xiążek wszelkich, zza granicy na potrzebę kraju sprowadzonych, wyjąwszy żydowskich, nie ma być pobierana opłata celna.

Art. 2. Xiążki bez wyjątku wychodzące z kraju do Rossyji, lub transito zza granicy do Rossyji ekspedowane, nie będą podlegać także opłacie celney.

Art. 3. Uboczne dane opłaty, jakoto : wagowe, po trzy grosze od centnara za przeważenie xiążek i za plomby zachowują się nadal.

Art. 4. Dopełnienie niniejszego postanowienia Naszego, Kommissyi Rządowej przychodów i skarbu polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjney 6 marca roku 1819.
(podpisano) Zajaczek.

Minister Prezydujący w Kommissyi Przychodów i Skarbu. (podpisano) J. Węgleński.

Radz. Sekr. Stanu Jen. Bryg. (podp.) Kossecki.

Zgodno z oryginałem : Radz. Sekr. Stanu Jen. Brygady (podp.) Kossecki.

FRANCYA.

Artykuł jeden w Monitorze uskarża się na postępowanie młodych Paryżanów, którzy na publicznych spacerach obrażają meprzystołą

umą i niedorzecznymi żarcikami słuszne kobiety, co się sprzeciwia wszelkim dobrym obyczajom, i dotąd we Francyi nie było słyszaniem.

W Montpelier gdy obrońca studentów zaczął mówić o szczególném postanowieniu Prefekta i użytych przez niego środkach utrzymania bezpieczeństwa publicznego, zabronił mu sąd mówić daley, mieniąc, że ton jego jest nieprzyzwoity.

Sławny Botanik La Peyrouse, autor Flory pirenejskiej, umarł.

Wiadomo, że początkowym zamiarem rządu było, rozpuścić izbę deputowanych i odroczyć izbę Parów, ażeby uchylić wniesienie Barthelemiego. Wyrok Królewski miał już być napisany; ale że tym sposobem budżetu i innych rzeczy nie możnaby ułatwić, zaniechano tego planu. Teraz mówią znowu o tém rozpuszczeniu, i zapewne bez zasady. Król ma być mocno nieukontentowany z postępowania Parów partyi ultrystów, i miał to okazać deputacyi Parów, która mu prawo jedno do potwierdzenia złożyła. — Ponieważ wniesienie Hrabiego Castellana o uchylene prawa z dnia 9 listopada 1815, względem buntowniczych rozmów i okrzyków; powszechnie bardzo dobrze przyjęte zostało, przeto namyśliło się ministerjum (jak zapewniają) nie zwłóczyć dłużej udzielenia izbie nowych projektów do prawa o wolności druku i jey nadużyciach, gdyż właśnie prawo to uchyla wspomniane prawo z dnia 9 listopada 1815.

Wniesiono potem prośbę niejakiego Pana Delacour, o wyznaczenie oddzielney kommissyi do rozpoznania skutków Somnabulizmu. (Ze wszystkich stron śmiech dał się słyszeć). Podający wychwalał wynalazek zwierzęcego magnetyzmu, jako jeden z największych dobrodzieystw, któremi podobało się Opatrzności obdarzyć człowieka. „Za pomocą zwierzęcego magnetyzmu (słowa podającego) przekonywamy się o chorobach naszych i cudach; nabywamy bowiem własności widzenia, co się wewnątrz nas dzieje i umiemy zgadywać sposoby uleczenia słabości” (śmiech powszechny). Przedstawioną potem została Izbie prośba Panny Hugier o uwolnienie jey syna naturalnego od służby wojskowej, z powodu, iż prawo to wszystkim wdowom służy (śmiech powszechny). Dalej 87letnia wdowa zaniósła prośbę, aże-

by ośmdziesięcioletnie kobiety uwolnione były od kwaterunku. Oświadczone: że żołnierze nie są niebezpieczni dla kobiet tego wieku, z tego powodu odrzuca się prośba (śmiech powszechny). Niejaka P. *Garet* żądała: aby wolno było pójść za mąż, żonom nieobecnych wojskowych, którzy żadney o sobie wiadomości nie dają (Rozśmiano się).

Sławny *Regnault de St. Jean d'Angely*, który dnia 10 b. m. przyjechał do tutejszey stolicy, umarł nazajutrz z rana na podagrę. Jedno z pism publicznych, daje taką o nim wiadomość: „Urodził się w *St. Jean d'Angely* r. 1762, r. 1789 był deputowanym trzeciego stanu, na ogólném zgromadzeniu stanów. Wydawał dziennik nazwany: *Courier de Versailles*; powstawał w mowach przeciw znanemu *Mirabeau*: wkrótce potem domagał się, aby posąg Wolterowi był wzniesionym. Po upadku Ludwika XVI pokazał się najzaciętszym nieprzyjacielem dworu. Przez długi czas wydawał dziennik paryżki. W r. 1793 schwytany w *Douay* i uwięziony przez Jakobinów, niedługo uwolnionym został. Był potem administratorem szpitalow wojskowych i znaczny zebrał majątek. Udał się z Bonapartym na Malte. W r. 1808 był radcą stanu i ministrem; wychwalał związek małżeński Napoleona. W r. 1815 po wyprawie Rosyjskiej uczynił pierwszy wniosek w Senacie, aby zaciągnąć 350,000 Francuzów przeciw nieprzyjacielowi. W r. 1815 za powrót Napoleona zajął znowu miejsce w radzie stanu. Potem objęty wyrokiem króleskim daty 24 lipca i przymuszony w przeciągu trzech dni opuścić Paryż, udał się do Ameryki. Teraz powrócił chory do Paryża i tam zakończył życie swoje. Oglądał przyjaciół na to tylko, aby się z nimi pożegnał; wyrzał ziemię oyczystą, aby na niej grób znalazł.”

Sławny *Arnault*, autor zakazaney trajedyi, *Germanicus*, otrzymał wolność powrócenia do oyczyzny.

W Marsylii dwóch kupców wyzwało się na pojedynek. Gdy przyszli na plac bitwy, ten, który miał pierwszy strzał, rzekł do przeciwnika: „Jeśli mi dasz 1000 frankow, nie strzelę do ciebie.” Ostatni ofiarował mu pięćset. Tamten nie chciał przyjąć tak mało, wystrzelił i chybił. Drugi strzelił i chybił także.

ANGLIA

Londyn, dnia 12 marca.

Dnia wczorayszego oświadczył Pan *Lambton* w izbie niższej, iż odebrał prośbę od jenerała *Gourgaud*, w której tenże użala się mocno na gwałt, jakiego doświadczył w Anglii, szczególnie z powodu, iż urzędnicy poważali się przetrząsać papiery jego. — Lord *Castlereagh*, za pierwszym ukazaniem się w izbie, wnieść ma powtórnie tę prośbę. — Jenerał *Gourgaud* zbija w niej wnioski, które P. *Elive*, na usprawiedliwienie wygnania i uwięzienia jenerała, przytacza.

Towarzystwo dla wsparcia cudzoziemców pomocy potrzebujących, obchodziło dnia 10 b. m. uroczyste dwunastą rocznicę od ustanowienia swojego. Na uczcie znajdowały się

wszystkie poselstwa zagraniczne i znakomitsi urzędnicy krajowi. Xiążę Wellington przyjął. Tą razą przytomni, podpisali się na 800 funt. szter. dla kassy tegoż towarzystwa, które już 10,000 biednym wsparcie udzieliło.

Dzienniki londyńskie zawierają następującą anegdotę: „Pewien Francuz, napotkawszy tu żołnierza angielskiego ozdobionego medalem, na pamiątkę bitwy pod *Waterloo* wybitym, rzekł do niego z szyderskim uśmiechem: „Jak też śmiał rząd wynagradzać zasługi twoje medalem trzech frankow niewartującym?” — Żołnierz odpowiedział mu na to: „Prawda, że medal ten więcej nad 3 franki rządowi memu nie kosztuje, ale Francuzom kosztuje *Napoleona*.”

Na usilne żądanie Arcy-Xięcia Maxymiliana, wybrano w tych dniach najznakomitszych Boxerów, którzy w oczach jego popisowali się.

Sprawa dosyć rzadka, wytoczyła się w tych dniach przed sąd tutejszy. Pewien człowiek potłuczony na ulicy, wezwał do opatrzenia rany chirurga, który mu przysłał swego pomocnika. Przez niezręczność tegoż pomocnika, chory pozbawiony został ręki. Udał się więc do sądu po sprawiedliwość. Wezwano dwóch biegłych, którzy uznali iż oskarżyciel istotnie przez niedoskonałość opatrującego postradał rękę. Na tej zasadzie Przysięgli, po krótkiej naradzie, skazali chirurga na zapłacenie skałeczonemu 800 fun. szter.

Naynowsze listy z Madrytu donoszą: iż przedsięwzięte przez rząd kroki w celu poskromienia band zbrojnych, napadających wsie i podróżnych, okazały się skutecznymi. Wielu łotrów schwyconych i pod sąd oddanych zostało. — Wzmiankują także te listy, iż wojska przeznaczone do Ameryki południowej, obrócone być mają przeciw Portugalii, w celu odebrania *Montevideo*, której to twierdzy, jak się pokazuje, nie ma myśli rząd portugalski, Hiszpanii powrócić.

AUSTRYA.

Wiedeń, dnia 13 marca. Wszyscy oficerowie, którzy w przyszłości z zatrzymaniem swego charakteru ze służby wychodzą będą, muszą przyjąć obowiązek służenia, w przypadku potrzeby, w obłonie krajowej (*Landwehr*), która otrzyma nowe urządzenie.

Mówią, iż w Austrii zamysłają, biegowi sprawiedliwości dać większą, i prawie taką, jak we Francyi, jawność, a dla zmniejszenia processu wielka liczba formalności na ustnem przelożeniu kończyć się ma.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Tegoż dnia 28 lutego, kiedy było trzęsienie ziemi w *Styryi*, w *Lipsku* też wstrząśnienia uczuć się dały.

Kurlandzkie towarzystwo literatury i sztuk postanowiło mieć posiedzenie dnia 17 marca, dla rozważenia uczynionego pytania: „czy pożytecznie byłoby, ażeby w szkołkach dla *Lotyszów*, nauka była dawana razem w ich języku rodowitym i niemieckim?”

Wilno dnia 29 Marca 1819 roku.

O g ł o s z e n i a.

1 w Dworzahskiej powiatu Upitskiego Opieki stosownie do Ukazu Rządu Guberskiego Litewsko Wileńskiego pod dniem 17 marca 1819 roku wyszłego będą się oddawać w aręde majątki obywatelskie za należność Skarbową w wiedzy niniejszej Opieki zostające, a w dołączającym się rejestrze poszczególnione w proporcji długi Skarbowego na nich policzającego się na rok jeden lub więcej. Przeto ktoby z takowych majątkow za prawnym ubezpieczeniem który życzył sobie wziąć w aręde, ażeby na 21 22 i 23 apryla 1819 roku do miasta Sądowego Poniwieża przybył, gdzie w kancelaryi dworzahskiej Opieki o intracie i stanie terazniejszym rzeczonych majątkow z inwentarzow do tego obiektu sporządzonych, poinformuje się. Przez niniejszą awizacyą Dworzahska Pttu Upitskiego opieka wzywa. Dat. 1819 r. marca 22 d.

Augustyn Kordzikowski Sędzia Ziem. Pttu Upit. Sekretarz Dworzahskiej Pttu Upit. Opieki Tomasz Chodorowski.

Regestr majątkow oddających się w aręde przez Dworzahską Pttu Upit. Opiekę.

Salaty Wilhelma Medema — Drawdyle Jana Chyrosza — Podubis Stanisława Białozora — w Łaszmen Pomuszu schedy kredytorów Hanowskich — Kielotyszki i Podlinkow Tournowa — Taluny i Totkiany Grafa Platera — Uzübel Buszyńskiego — W Jotajniach schedy kredytorów zesłego Szukszty — Nowydwor i Michaliszki Jakoba Szukszty — Dobule Korzeniewskiego — Birzelty Staniewicza — Wodokty Borkiewiczowej — Sydziuny Sotłohuba — Szwoyniki Ciolkiewicza — Linkowiec Podoleckiego — Rajuny i Rady Szwoynickiego — Szadow, Borkłynie i Pokroje Roppa — Miasteczko Birze Tyszkiewiczza — Dowżogiry Bystrama — Rady Kordzikowskich — Upitta Straszewiczow — Woyszwilce Świętorzeckiego — Schedy w Upicie kredytorom zesłego Janusza Tyszkiewiczza wydzielone — Popiwesie Szeninga — Jackany Bogumilla — Skaystogiry Bułharyna.

1 Za dekretami Ziemiemi powiatu Telszewskiego jednym w roku 1810 mca xbra 3 dnia pod N. 6 drugim 1819 mca januarii 21 dnia pod N. 15 zapadlemi i wyjętemi w sprawie WWJP. Kazimierza wice Assesora Sądu Niższego Ziem. Pttu Telsz. i Jerzego braci, Petroneli w Zameściu, Rupeykowej Marcyanny w małżeństwie Piewcewiczowej i Klary siostr Drabowiczow Porucznikowiczow i Porucznikowień Pttu Telsz. Xtwa Zmudz. WWJP. Adamem i Johanną Burneykami, Mikołajem oycem, Elżbietą w Zameściu Butkiewiczową Martą córkami Leszczewskiem, Mikołajem i Samą Borsteygami, Jerzym i Petronellą Giedwillami, Janem Łękowskiem, Józefem i Krystyną Borsteygami, Maryaną Łukaszewiczówną, Mateuszem

i Łucyą Pietkiewiczami, Bernardem bratem, Matgorzatą siostrą Towntowiczami, Michałem i Judytą Pietkiewiczami, Michałem i Maryanną Giedgowdami, Teodorem Jamontem chorążym Pttu Tell. Xstwa Zmudz. Józefem i Konstancyą Borsteygami, Jakóbem i Elżbietą Ugalami, Franciszką Klemensową Drabowiczową powtóre Giedmontową, Wincentym Węckiewiczem Sędzią Granicz. Pttu Telsz. i dalszemi jako w terminie praefixe naznaczonym w roku biejącym 1819 mca marca 10 dnia, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski do dóbr Adomayć Kiwayć wpcie Telsz. w Parafii Twerskiej leżących zjechawszy w komplecie, po ufundowaniu Jurisdykcyi, po złączeniu dziesięciu żałob, po zawarowaniu possessow zastawnych, po oddaniu w Administracyą WWJP. Jerzemu i Bogumile z Giedwillow Drabowiczom Por. Pttu Telsz. Xstwa Zmudz. Maile a części JPP. Adamowi i Johannie z Towntowiczow Burneykom, po naznaczeniu inwentacyi komportacyą tak przez stawających jakoteż niestannie mających się wszystkich i wszelkich papierow pod regestrami i dattami, a ruchomości na rejestrze przez samych aktorow lub umocowanych prawnie z obowiązkiem jednoczasowego oprzyśiężenie wierności komportować się mających papierow w kancelarii Ziem. aktowej Pttu Telsz. przed Regentem lub vice Regentem Rothą z kancelaryi Sądu Exdywizorskiego wyjąć się powinny z wolnym mówieniem o jurament na powtórnym zjeździe na ruchomości pod regestrem, takoz komportować się powinny, oraz przez mogących mieć stosunki do massy nieżyjących WW. Klemensa oycy, Wincentego syna Drabowiczow na dzień 7 mca Maja roku upływającego determinowano i lokacyą do dwóch niedziel dla komunikacyi, a po wypłynieniu takowego terminu wolny odbior papierow zakreślono, o akta inkwizycyi kalkulacyi i weryfikacyi stronom prosić na powtórnym zjeździe dozwolono, komornikow dodano i dalsze judicata ustanowiono, a dla wymiaru Sądy Taxatorsko Exdywizorskie do dnia 21 mca augusta tegoż roku 1819 a za niezłożeniem się w tym terminie do czasu Zprawnego cztero niedzielnego obwieszczenia odroczone, na który czas wszystkich mających pretensye bądź jakiegokolwiek do nieżyjących Klemensa oycy, Wincentego syna Drabowiczow przez gazetę Kuryera przez potróną awizacyą uczynić a na niejawiących i niedowodzących pretensyow wedle praw amissyą zapisać postanowiono, zatym Sąd Taxatorsko Exdywizorski, ażeby żaden nie mógł wymawiać się niewiadomością przez gazetę Kuryera Litewskiego takową potróną awizacyą dopełnia.

Józef Woyszwitto Sędzia Ziemi Pttu Tell. Exdywizor. Tadeusz Milwid Sędzia Ziem. Pttu Tell. Exd. Józef Staniewicz Prezydent Gran. Tell. Exd. Stanisław Mackiewicz Sędz. Gran. appell. Regent Depar. Telsz. Rotmistrz Woys. Pol.

1. Excerpt Oświadczenia z Protokołu Sądowego Grodzkiego Powiatu Wileńskiego w dacie niżej wyrażający się zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią Urzędową Grodzką Pittu Wileń: stronie jest wydan.

Roku 1819 Mca Marca 27 dnia. Przed Sądem Grodzkim Pittu Wileń: stawiając obecnie Adwokat Leopold Piotrowicz oświadczenie poniższe wpisać do Protokołu podał w następnej treści pisane: Niżej własnoręcznie podpisany Jan Zgierski Major w Woysku Austryackim i Kawaler czynie następujące oświadczenie: w roku 1803 w Miesiącu Styczniu utracilem rodzzonego Brata Józefa Zgierskiego Pułkownika Woysk Austryac. w Mieście Wilnie zmarłego, po którym wszelkiego Majątku, iako naturalny następca zostałem właścicielem — Nim jednak dowiedziałem się o smutnym i okropnym Jego zgonie, i niżej zdolatem dla odległego za Granicą mieszkania przybył do Miasta Wilna, znalazł się niejaki Józef Skarżyński, który w momencie po zgonie brata mego, wsparty świadectwem Szlachcica Michała Głżyńskiego Obywatela Gubernu Wileń: potrafił Urzędową zyskać legitymacją, i całego spaaku po Bracie moim Aktorem ogłoszonym został — Z takiego wypadku mimo zrzeczenie się Skarżyńskiego za przybyciem moim narażony byłem na kosztowny proceder, a strata moja z tego względu była bardzo wielką. Lubo Sąd Ziem: Trocki za Remissą Sądu Głtgo Litt: Wileń. przez Dekret ostateczny roku 1805 gbra' z dnia, po uprzedzonych Urzędowych wezwaniach ferowany, wiele pretensyow za fałszywe uznawszy, one skassował, zaś jedne, decyzyi własney, drugie podług zgodzenia się mego do Rekognicyi przyjąwszy, pozostały od usatysfakcjonowania Jun-dusz na tedy w ręku JW. Wincentego Hrabiego Potockiego Podkomorzego Koronnego będący, za swobodny dla mnie przyznał, atoli gdy owszacosowy Stan tegoż JW. Potockiego interesow, nie obiecywał mnie rychley satysfakcyi, a obowiązki służby Woyskowej narazywały mnie powrócić do Kraju, musiałem nieczekając ukończenia inter-ressow moich ztąd odjechać. Lecz zawsze byłem w tey ufności, iż pozostała summa jako wyrokiem Sądowym oswobodzona, żadnemu nadal i tym bardziey nie może ulegać zamitrażeniu, ile że późniey nastąpią przedawaj dobr JW. Hrabiego Potockiego, w nappewnieyszą do JO. Xcia Zuboffa Generala od Infanteryi i różnych Orde-row Kawalera przeszła lokacyą — Gdy wszakże obowiązki służby meoy, osobliwie czasy wojenne niedozwoliły rychłego do Wilna przybycia, znalazła się znouu osoba, która po ogłoszeniu w Wilnie nieochybney śmierci meoy, pomimo zastrzeżona Dekretami Sądu Głtgo Litt: Wileń. i Sądu Ziem: Trockiego na nieprzychodzących amissyą przewodniczona radami pierwszego Uzurpatora Skarżyńskiego, i za Jego insynua-cyą, oraz dobranych przez Jego podobnie my-ślących świadkow i Pieczętarzy, a ztąd wysta-wioną będąc przez grono skupionych jacyendar-zy, za instrument do zawłaszczenia meoy wła-sności, za pomocą zfabrykowaney Metryki uzy-skala była pod nieobecnością moią w Sądzie Ziem: Trockim legitymacją, która nie tylko przyznała Aktorstwo do summy u JO. Xcia Zuboffa na lokacyi będący, mimo czynioną z Jego strony obronę, ale też nadała wstęp do całego mego domu, z jakiego wyroku, wkrótce te nastąpiły skutki, że summa moja z nappewnieyszey loka-cyi od JO. Xcia Zuboffa, w nową do WW. Bernarda Pułkownika, i Jana Szambelana Pę-człowski, przeniesioną została — a lubo ci Dokumentami kawencyjnym i kwietacyjnym JO. Xciu Zuboffowi wydanemi, i Urzędowym zezna-niem stwierdzonemi, obowiązali się w terminie 30 Kwietnia 1813 roku sumnę złożyć, i do zło-żenia oney na urządzie za przybyciem moim do

Miasta Wilna, przez oświadczenie w Sądzie Głtnym Litt: Wileń: dnia 6. Aprila tegoż roku zanesione, i w Gazecie Kur. Litewsk. potrzy-kroć chwieszczone, awizowanemu zostali; jednak-że nie tylko w terminie, i dotąd żadne nie na-stąpiło uszczenie, owszem nad wszelkie spo-dziewanie, dały się postrzedz dalszego meoy własności zawikłania zamiar mające, usiłowania. Takowe to wypadki, szkodliwy w społeczeństwie ludzkim dające przykład, naraziły mnie na po-wtórny z niezmiernym kosztem potączony proces, któremu od przybycia tu mego w dniu 24. Marca 1818 roku ciągle assystując, i w odży-skaniu meoy własności, choć już po zrzeczeniu się Pretendentki największych doznając trudno-ści, gdy na fundamentie praw gościnnych tego Kraju, i szczególnie wyszłego z woli Monar-szey od Rządzącego Senatu Ukazu, spodziewam się wkrótce mieć interes mój ukończonym; gdy oraz obowiązki i interessa moje domowe wyma-gają rychłego ztąd wyjazdu, i takowy skutecznie w prędkim czasie mam zamiar, choćby nawet uzy-skame summy meoy dalszey jeszcze ulegato prze-wiće, którą Legacya Dworu austryackiego w S. Petersburgu przez stosowne słusności odpo-wiadające srodki załatwić, i sumnę moią z ręk Kawentow przyjąć nieomieszka — Przeto chociaż przez ciąg meoy tu bytności, nikomu tu nie za-winiłem, i pewny jestem, że słuszoney pretensyi nuć nikt nie może, zrażony jednak wypadka-mi już doświadczonemi, aby uniknąć przynaj-mniey nadal, podobnych jacyendarskich postę-pow i napaści, postanowiem urzędownie obwie-szczyć, wkrótce nastąpić mający mój wyjazd — Z tego więc powodu wzywam wszystkich, ktoby z jakiego bądź względu miał rościć do Majątku meoy pretensyą, aby oną bezzwłocznie obja-wił, a ja z osoby meoy odpowiednie interesso-wi każdego złożę usprawiedliwienie — U tego Oświadczenia podpis w Protokule następnym. Jan Zgierski Major w Woysku Austryackim.

Zgodno z Protokulem świadczą. Józef Towiański Grodz. Wileń: Reg. Czytalem Paweł Przybytek.

6. Folwark Racienniki w Powiecie Trockim o mil 10 od Wilna, aktorstwa WW. Rozenów mający chat gruntowych 15, dusz męzkich 54. Grunta dobre i zabudowanie porządne, jest do zbycia, ceną nayumiarkowanszą. Ktoby zaś wchodząc w te nabycie na dziedzictwo życzył, znajdzie bliższe o tym poinformowanie u JPana Budkiewicza w domie jego własnym na Ulicy Końskiej pod N. 264. U tegoż JP. Budkiewicza znaleźć także można poinformowanie o domie będącym do zbycia w mieście Wilnie za Ta-tarską Bramą. Jako też o basztardzie lekkiey i pakowney do podróży.

8. Gdziekolwiekby się znachodzili PP. Wa-rakomscy, niechay dla skomunikowania się w wa-żnym dla nich interessie dadzą wiedzieć o miey-scu swego pobytu, do XX. Karmelitów, mie-szkających w Chwałoyniach, w Powiecie Sza-welskim.

Wyjeżdżają za granicę.

1 Do Królestwa Pruskiego i Saksonii Wi-lenski mieszczanin Starozakonny Jankiel Fai-wiszowicz Stucki.

3 Do Królestwa Pruskiego kowieński mie-szczanin, przykażczyk i gildy kupca Izraela Szlomowicza Feinberga, Starozakonny Lewin Symchowicz Berżański na miesiąc sześć.

Od dnia 1go następującego mca kwietnia odnawia się prenumerata kwartalowa na gazetę Kury-erą Litewskiego. Cena kwartalowa sr. rubli 2 kop. 25. Prenumerować można w kantorze Reda-ckey teyże gazety i w sklepie ubogich domu Towarzystwa Dobroczyńności. Dla prenumerują, ch w sklepie ubogich przynoszona będzie gazeta codziennie do ich mieszkania o godzinie zwyczajney wyscicia gazety.